

**Protokół Nr 5/11
z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu Miasta
Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 23 marca 2011 r.**

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali nr 36 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski w godzinach 15.00-17.30. W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodnicząca Komisji - Bożena Teresa Zwolińska, Zastępca Przewodniczącego Komisji - Jarosław Borowski, Członkowie Komisji - Maria Ryżyk, Grażyna Teresa Rzepniewska, Mirosław Józef Kruszewski, Jarosław Karol Łażny i Eugeniusz Simoniuk oraz Z-ca Burmistrza Miasta - Walentyna Szymczuk, Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk, Dyrektor BDK- Sergiusz Łukaszuk, Dyrektor MBP – Wiesław Cieśla, Dyrektor MOSiR – Andrzej Krzywiec i Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” - Władysław Kuczyński (lista obecności w załączeniu do protokołu).

Posiedzeniu przewodniczyła **Przewodnicząca Komisji - Bożena T.Zwolińska**, która otwierając posiedzenie powitała wszystkich zebranych a następnie zapoznała z porządkiem obrad.

Zebrani nie zgłosili uwag do proponowanego porządku obrad.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady VII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
2. Sprawy różne.

Do pkt. 1

Informacja z działalności Bielskiego Domu Kultury w 2010 r.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Na posiedzenie Komisji poproszono Dyrektora BDK Sergiusza Łukaszuka.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił uwagę, że w zakresie działalności finansowej podano przychody własne w kwocie 118 tys.zł i jest informacja, że 8 tys.zł stanowią środki uzyskane z Urzędu Marszałkowskiego. W związku z tym ma pytanie, jakie są tu dochody inne, bo stanowią one ponad 90%.

Dyrektor BDK-S.Łukaszuk wyjaśnił, że są to dochody z wynajmu ok. 30 tys.zł, darowizny firm również darowizny za reklamy podczas Dni Bielska i jest to ponad 50 tys.zł, ponadto odsetki bankowe. W sprawozdaniu finansowym będzie to szczegółowo pokazane.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski stwierdził, że przedłożona informacja jest bardzo obszerna, zostało opisane jak pracują zespoły i w związku z tym ma sugestię na przyszłość, ponieważ w budżecie miasta jest pozycja - dotacja na działalność zespołów z wyszczególnieniem ile otrzyma każdy z zespołów. Chciałby zwrócić uwagę, aby nie zapomnieć przy uchwalaniu budżetu na przyszły rok o zespołach plastycznych, bo miał zgłoszenie, że muszą oni sami kupować farby a np. zespoły, które śpiewają mają zakupione stroje ze środków publicznych. Jest to drobna uwaga i jeśli Pan Dyrektor będzie składał zapotrzebowanie na dofinansowanie zespołów to, żeby również pamiętać o tych kołach plastycznych.

Dyrektor BDK-S.Łukaszuk poinformował, że w listopadzie lub w październiku zawsze otrzymuje pismo od Skarbnika Miasta, że do określonego dnia ma przygotować projekt budżetu na następny rok w wysokości stanu wykonania na 31 grudnia, czyli praktycznie to co było. Czasami było 5% wzrostu na energię natomiast w bieżącym roku tego nie było. Środki na farby, czy inne drobne rzeczy to jest nieduża sprawa tylko chodzi o to, że ma dać projekt budżetu do wysokości wykonania i jeśli wpisze więcej to i tak dostanie tyle ile wyniosło wykonanie. W tej sytuacji musi być wniosek, żeby zwiększyć dotację w stosunku do poprzedniego wykonania o 2 tys.zł, bo na farby tyle wystarczy. Wprowadzenie rzeczy nowych jest trudne, bo ma określoną kwotę a chcąc więcej wpisać to trzeba mieć pieniądze. Regulują to dochodami własnymi, ale wiadomo jaka jest obecnie sytuacja. Robią wszystko, aby pozyskać klientów na wynajem pomieszczeń. Z tego tytułu było 30 tys.zł. Trudno powiedzieć, czy to dużo, czy mało, ale nie mają za dużo pomieszczeń i jest ciasno. O te środki zwiększają dochody własne. Kwota dotacji jest określona chyba, że będzie wniosek, aby ją zwiększyć to wtedy nie ma problemu. Od kilku lat przyjęło się w przypadku np. zespołu tańca nowoczesnego, aerobiku, czy tańca towarzyskiego, gdzie przyjeżdżał instruktor z Białegostoku, to uczestnicy płacili pewne pieniądze i ustalono, że 20 czy 25% od wpłaty, która miesięcznie wynosiła 30 zł zostaje w BDK a resztę płacili instruktorowi. Oczywiście była z nim podpisana umowa. Przyjęło się od wielu lat, że dzieci z koła plastycznego rocznie płacą 20 zł na materiały. Teraz podobnie jest z zespołem tańca nowoczesnego, gdzie też dzieci płacą ustaloną kwotę. Tak się utarło, że w przypadku zespołów składających się z osób dorosłych to nie ma odpłatności i miasto ponosi większe wydatki, bo przeznacza na opłacenie instruktorów. W tym roku na ten cel jest ok. 130 tys.zł. To nie jest mała kwota w porównaniu z dotacją na BDK w wysokości 800 tys.zł. Jest to wysoka kwota i cieszy to, że jest dużo zespołów.

Członek Komisji-G.Rzepniewska stwierdziła, że trzeba będzie wystąpić z wnioskiem dotyczącym koła plastycznego.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił się z pytaniem, czy w zeszłym roku były zgłoszenia osób, które chciały założyć, prowadzić zespół i korzystać z BDK. Poprzednio były zespoły rockowe a czy jest jeszcze zapotrzebowanie, czy tylko są te zespoły wymienione w przedłożonej informacji.

Dyrektor BDK-S.Łukaszuk poinformował, że poprzednio były zespoły rockowe, ale pograli oni miesiąc, czy dwa, znudziło się im i tak to się kończyło. Przychodziły osoby, ale raczej nie bardzo nawiązywano z nimi kontakt, bo nie ma w BDK praktycznie żadnych warunków. Jest teraz projekt rozbudowy Bielskiego Centrum Kultury, gdzie powierzchnia użytkowa wyniesie ok. 3 tys.m² i w porównaniu do obecnej 800 m² będzie prawie trzykrotnie więcej i będzie dużo pomieszczeń. Dzisiaj analizowano ostatnie sprawy i za dwa tygodnie zostanie już zamknięta sprawa lokalowa, wyposażenia i jego zdaniem będzie to piękna rzecz, będą pomieszczenia, w piwnicy pracownia muzyczna dla zespołów grających głośną muzykę, gdzie będzie to wytłumione i nie będzie kolidowało z innymi zajęciami. Te wszystkie pracownie będą usytuowane z innej strony sali widowiskowej, aby to też nie kolidowało. Przyszłościowo będzie można z tymi zespołami współpracować, ale teraz nie ma na to warunków a druga sprawa to jest kwestia sprzętu. Obecnie na zajęcia plastyczne plastyczka wsuwa stoły do sali, ustawia stelaże i dzieci pracują całe popołudnie a potem muszą to wszystko zbierać, wynosić stoły, bo rano jest wynajem sali za 300 zł, ale muszą jakoś sobie z tym radzić.

Wobec braku dalszych pytań **Przewodnicząca Komisji** podziękowała Dyrektorowi BDK za udział w posiedzeniu i stwierdziła, że Komisja przyjęła przedłożoną informację.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Dyrektor BDK Sergiusz Łukaszuk opuścił salę obrad.

Informacja z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w 2010 r.

Na posiedzenie poproszono Dyrektora MBP Wiesława Cieślę.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił się z pytaniem odnośnie przychodów MBP - wpływy z usług i inne - kwota 25 700 zł. Są wynajmowane pomieszczenia innym podmiotom o powierzchni 328 m² i chce się dowiedzieć na jaki czas są zawarte umowy i jak są waloryzowane stawki za wynajem pomieszczeń.

Protokół Nr 5/11 z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 23 marca 2011 r.

Dyrektor MBP-W.Cieśla stwierdził, że jeśli chodzi o szczegółowe wyjaśnienie to może udzielić na piśmie. Umowy są podpisane na czas nieokreślony, stawki są waloryzowane i jak była podwyżka VAT to automatycznie zostało to zwiększone. Stawka odnośnie pomieszczeń na parterze traktowanych jako biurowe, wacha się w granicach 10 zł natomiast piwnice są znacznie tańsze. W sumie dochód z wynajmu jest w granicach 17-18 tys.zł. Szczegóły może przedstawić jutro jak będzie miał odpowiednie dokumenty.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski stwierdził, że można to dołączyć do materiałów sesyjnych. Zwrócił się z pytaniem, czy jest podnajemca, który zalega z płatnościami.

Dyrektor MBP-W.Cieśla poinformował, że jeśli zdarzają się nieterminowe wpłaty nawet 2 dni to od razu na bieżąco księgowa daje wezwanie do zapłaty i są naliczane odsetki, bo Biblioteka jest teraz po kontroli NIK i taka jest procedura. Są sytuacje, że ktoś z najemców spóźni się 2 - 3 dni. Poinformował, że szanują swoich najemców, bowiem pomieszczenia dodatkowe zostały świetnie wynajęte i jest z tego tytułu pokaźny dochód. Ta działalność nie koliduje z pracą placówki, bo w piwnicy na bardzo dużym metrażu jest sklep z zabawkami, jest sklep KORA z tkaninami mający oddzielne wejście, jest lecznica dla małych zwierząt a właściwie sklep z akcesoriami oraz biuro projektowe i gabinet logopedyczny. Poprzednio kilka lat był problem z wynajęciem piwnic i przez jakiś czas były one udostępniane za darmo dla Stowarzyszenia „Szansa” a jak pojawił się oferent i zaproponował cenę to zostały wynajęte. Jest to stały dochód Biblioteki wykazywany w planie. Podwyżki są takie, aby nie zniechęcić najemców.

Wobec braku dalszych pytań **Przewodnicząca Komisji** podziękowała Dyrektorowi MBP i stwierdziła, że Komisja przyjęła informację.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Dyrektor MBP Wiesław Cieśla opuścił salę obrad.

Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w 2010 r.

Na posiedzenie poproszono Dyrektora MOSiR Andrzeja Krzywca.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił się z pytaniem odnośnie pozycji wpływów z dochodów różnych, gdzie planowano 7 tys.zł a uzyskano 25 tys.zł.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że było to wynikiem wynajęcia pomieszczeń przez firmę IKEA

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił uwagę, że to byłoby usługi noclegowe.

Na posiedzenie przybył Dyrektor MOSiR - A.Krzywiec.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski poprosił o wyjaśnienie dotyczące wpływów z różnych dochodów.

Dyrektor MOSiR-A.Krzywiec wyjaśnił, że chodzi tu o wpływy z tytułu wynajęcia terenu przez cyrk i bywało tak, że cyrk przyjeżdżał raz w roku a czasami 3 - 4 razy. Robi wszystko, aby cyrk zatrzymywał się na terenie MOSiR. Uważa, że dobrze jak jest większe wykonanie niż zakładany plan. Dodał, że wcześniej np. zaplanował większe wpływy z basenu a okazały się one niewielkie, bo to zależy od pogody a jak dopisało słońce to o 100% więcej wykonano.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił się z pytaniem odnośnie usług reklamowych, gdzie wykonanie wynosi 409 zł.

Dyrektor MOSiR-A.Krzywiec poinformował, że jest to związane ze sponsoringiem. Z firmą, która sponsoruje jest zawierana umowa z zapisem, że jest to na reklamę.

Członek Komisji-M.Kruszewski stwierdził, że są takie sytuacje, gdy sponsor daje pieniądze i wtedy wpisuje się, że za usługę reklamową.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił się z pytaniem, czy usługi noclegowe są reklamowane na stronie Urzędu Miasta.

Dyrektor MOSiR-A.Krzywiec poinformował, że usługi Ośrodka są reklamowane w sieci. Zwracał też uwagę i zgłaszał, aby informacja o noclegach była umieszczona na stronie internetowej Urzędu. Podawał te informacje, bo akurat była zmiana osoby zajmującej się stroną internetową miasta, ale nawet jakby nie było tego na stronach miasta to i tak osoba poszukująca miejsc noclegowych, gdziekolwiek kliknie to znajdzie informację o miejscach noclegowych w MOSiR, że tu jest najtaniej. Dodał, że na jednej z Komisji było pytanie o domki kempingowe. W związku z tym, że miała być budowana hala to nie wiedział, czy w te domki inwestować. Oczywiście najłatwiej jest wyburzyć, ale starają się własnym sumptem poprawiać warunki w tych domkach, m.in. chce zamontować kabiny. Dodał, że miejsca noclegowe wynajmowali pracownicy z Ukrainy zatrudnieni przy budowie fabryki IKEA i udało się na tym zarobić. Za uzyskane środki można było wyremontować łazienki, dokupić kilka łóżków do pokoi. Częściowo inwestują i nie zwracają się o środki z budżetu miasta na ten cel, bo wiadomo jaka jest sytuacja.

Przewodnicząca Komisji podziękowała Dyrektorowi MOSiR za udział w posiedzeniu i stwierdziła, że Komisja przyjęła informację.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Dyrektor MOSiR Andrzej Krzywiec opuścił salę obrad.

Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w 2010 r.

Odnosnie przedłożonej informacji nie zgłoszono uwag i wniosków.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w 2010 r.

Odnosnie przedłożonej informacji nie zgłoszono uwag i wniosków.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w 2010 r.

Na posiedzenie poproszono Dyrektora Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysława Kuczyńskiego.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił uwagę, że w informacji podano ceny biletów i jest opłata za 20 godzinną grupową naukę pływania i doskonalenie pływania w grupach 10-15 osób, dzieci i młodzież w godzinach 8-16 – 180 zł za osobę a w godzinach 16 - 21.45 - 85 zł za osobę. Zwrócił się z pytaniem, z czego się bierze aż tak duża różnica.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński wyjaśnił, że różnica wynika stąd, iż w godzinach od 8 do 16.00 nauka pływania, która jest organizowana jest to za 20 godzin w sumie 180 zł natomiast w godzinach popołudniowych 85 zł plus bilet za wejście basenowe.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski stwierdził, że jak rozumie to ta pierwsza grupa jest tylko za pośrednictwem szkół i przedszkoli.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poinformował, że tak, dotyczy to tylko dzieci ze szkół oraz przedszkoli i tu bilety są tańsze.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski poinformował, że jeden z internautów zwrócił uwagę na to, iż godzina zajęć nauki pływania wynosi 45 minut i potem była dyskusja na ten temat jak godzina może trwać 45 minut. Wiadomym jest, że dotyczy to godziny lekcyjnej, ale może warto byłoby jakoś inaczej to nazwać, aby nie było złośliwych komentarzy. Prosi to rozważyć.

Członek Komisji-G.Rzepniewska uważa, że można napisać, że jest to jako godzina lekcyjna.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński stwierdził, że popatrzą na wszystkie inne cenniki to tak samo jest tam ujęte. Może trzeba będzie zmienić tę nazwę na - godzina lekcyjna.

Na posiedzenie przybyła Z-ca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski poinformował, że na ostatniej sesji składał zapytanie odnośnie działalności basenu i było pytanie ile jest wydanych karnetów, jaka jest struktura przychodów i na to została udzielona odpowiedź, natomiast nie znalazł odpowiedzi na jedno ze swoich pytań - ile jest tzw. martwych karnetów. Są osoby posiadające karnety, które otrzymały z firm i jest coś takiego jak wtórny rynek karnetów i nawet wczoraj widział ogłoszenie w internecie, że ktoś chce sprzedać karnet na basen i jedna z osób napisała, że to jest nielegalne, bo karnet jest imienny.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poinformował, że nie ma karnetów imiennych.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił się z pytaniem, czy można sprawdzić - ile jest martwych karnetów skoro wszystkich jest 2700 w ciągu roku.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poprosił o sprecyzowanie - co to znaczy karnet martwy.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski poinformował, że chodzi o takie karnety, z których nikt przez 3 miesiące nie korzysta, są one zasilane środkami, ale nikt nie przychodzi. Kilka osób zgłosiło mu taką sugestię, dlaczego karnet na Pływalni nie obejmuje sauny i solarium, bo te osoby bardzo chętnie z tego skorzystałyby. Są osoby, które mają nabierane na karnecie 250 czy 400 zł i tego nie wykorzystują na pływanie, pieniądze się kumulują to, czy nie można rozważyć, żeby umożliwić skorzystanie ze zjeżdżalni, czy z sauny w ramach karnetu. Nie wie, czy to jest problem techniczny, ale warto to rozważyć.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński wyjaśnił, że jest problem techniczny i problem ustawowy, jeśli chodzi o podatki, ponieważ usługi basenowe są opodatkowane podatkiem 7% natomiast sauna, solarium teraz podatkiem 23%. Z jednego konta nie można rozliczyć jednej i drugiej usługi. Odnośnie karnetów wyjaśnił, że w tej chwili mają zarejestrowanych ok. 4600 kont i żeby przeliczyć, sprawdzić dokładnie kto korzysta z nich a kto nie, to kasjerka musiałaby sprawdzić 4600 kont w każdej pozycji. Jest to praktycznie raczej niemożliwe, bo to się zmienia i są osoby, które wykupują karnety, korzystają z nich 3 miesiące, przedłużają je o następne 3 miesiące i z końcem marca przestają korzystać z usług basenowych, bo w okresie lata mają inne sposoby spędzania czasu. Ten karnet w tym momencie jest martwy, jest zarejestrowany w systemie, ale z niego nikt nie korzysta. Dopiero we wrześniu, czy w październiku przychodzi ta osoba, wpłaca pieniądze i wtedy ten karnet jest już aktywny. W związku z tym w informacji została podana nie ilość karnetów a ilość wpłat dokonanych na karnety, czyli 2700. W roku 2010 wycofanych zostało 220 sztuk karnetów. Były to karnety, gdzie wygasło konto i klient przez następne 6 miesięcy nie korzystał z nich, nie ponowił i zostały one wycofane a konto zlikwidowane. Zostało to przeksięgowane, podatek został odprowadzony. Po przeksięgowaniu już osoby nie otrzymają kaucji za karnety, bo w cenniku zaznaczone jest, że jeśli nie odbierze się kaucji w ciągu 6 miesięcy od wygaśnięcia konta to ona przepada.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił się z pytaniem, czy otwarcie basenu w Hajnówce mocno odbiło się na ilości osób korzystających z Pływalni.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński stwierdził, że nie da się tego dokładnie policzyć. Według jego szacunków jest ok. 3% mniej klientów, natomiast jeśli chodzi o rok ubiegły 2010 to nie da się tego oszacować dlatego, że

na korzystanie z basenu ma wpływ również pogoda. Zima była bardzo śnieżna, ciężko było z dojazdem i to spowodowało, że było dużo mniej osób w I kwartale. Na pewno było sporo osób z Bielska, które chciały zobaczyć nowy basen w Hajnówce i tam pojechali zobaczyć jak to wygląda a skoro ktoś pojechał do Hajnówki to nie przyszedł na Pływalnię w Bielsku. Sytuacja zaczęła się już normować jesienią i wróciło to do normy.

Członek Komisji-G.Rzepniewska zwróciła uwagę, że trochę osób przyjeżdżało z rodzinami z Hajnówki do Bielska na pływalnię.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński stwierdził, że to się zgadza. W skali roku sprzedają granicach 100 tysięcy biletów więc 3 tysiące to na pewno były osoby z Hajnówki a teraz mają oni basen u siebie. Są osoby z Hajnówki i z Białegostoku, które nadal przyjeżdżają tutaj na basen.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska poinformowała, że ma sprawę dotyczącą urzędników i na ten temat rozmawiała już z Panem Dyrektorem wcześniej. Chodzi o możliwość korzystania z basenu w systemie półgodzinnym w okresie od godziny 6.15 do godziny 7.00. Przede wszystkim osoby, które pracują w urzędach chciałby w tym okresie, kiedy nie ma zbyt wielkiego tłoku skorzystać z takiej możliwości. Godzina to im za dużo, bo muszą zdążyć do pracy. Następnie odczytała treść pisma w przedmiotowej sprawie z 2008 roku. Dodała, że nie wie, czy zostało ono sfinalizowane, czy dotarło do Pana Dyrektora. Dotyczy ono umożliwienia korzystania z basenu codziennie w czasie półgodzinnym i za opłatą za pół godziny. Taka opcja byłaby szczególnie pożądana w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach porannych. W tym piśmie są zawarte trzy sprawy tj. opłata za pół godziny, czas trwania pobytu pół godziny i wprowadzenie w ciągu całego dnia możliwości skorzystania z systemu półgodzinnego a nie godzinnego. Zwróciła się z pytaniem, jak członkowie Komisji do tego podchodzą.

Salę obrad za zgodą Przewodniczącej Komisji opuściła członek Komisji Grażyna Rzepniewska i w dalszej części posiedzenia uczestniczyło 6 członków Komisji.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że wejście i wyjście z basenu jest liczone przy kasie a więc sugerowałaby nie pół godziny a 45 minut, bo zanim wejdzie się na basen to minie 5 minut, bo trzeba się rozebrać, wziąć prysznic itd. a potem przy wyjściu też minie pięć minut i pozostanie tylko 20 minut z okresu półgodzinnego na pływanie. Uważa, że jest to za krótko i lepiej wprowadzić okres rozliczania 45 minutowy.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski poinformował, że autorzy pisma chcą pół godziny i może to im wystarczyć.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński stwierdził, że była na ten temat rozmowa telefoniczna i próbował skontaktować się z autorem całego programu. Uzyskał odpowiedź, że istnieje możliwość, aby od poniedziałku do piątku od godziny 6.15 do godziny 8.00 wprowadzić taką usługę trzydziestominutową.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że po tym okresie byłyby naliczane minuty.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poinformował, że jeśli ktoś będzie dłużej korzystał z basenu to normalnie będą w tym okresie naliczane minuty z godzinowej stawki natomiast, jeśli chodzi o wprowadzenie półgodzinnego systemu rozliczenia w ciągu całego dnia to jego zdaniem pociągnie to za sobą konsekwencje w postaci podniesienia cen biletów. Jest to związane z tym, że każdy wchodząc na basen korzysta z pewnej ilości wody, średnio 57-58 litrów na osobę, ponadto koszt odprowadzenie ścieków, podgrzania wody, to wszystko trzeba rozliczyć nie na godzinę a na pół godziny i to pociągnie za sobą zwiększenie cen biletów usług basenowych. Takie wnioski na razie nie wpływają, natomiast to co tutaj mówi Pani Przewodnicząca to myśli, że jest możliwe do zrealizowania tylko w godzinach od 6 do 8.00. Osoby zaczynające pracę od 7.30 czy 8.00, którym godzina pobytu na basenie to za długo, to miałyby półgodzinny system i opłatę za pół godziny. Dodał, że ma tu na uwadze bilety normalne a nie ulgowe. Każdy klient korzystający z basenu opłaca za 60 minut a doliczany czas jest po 70 minutach i żeby nie obniżyć tego czasu do 5 minut to proponuje zostawić 10 minut. Cena biletu byłaby 4 zł za półgodzinne korzystanie plus 10 minut na przebranie się.

To według niego będzie odpowiednim rozwiązaniem a jeśli ktoś zechce korzystać dłużej więc będzie dopłacać za każdą następną minutę cenę jaka wychodzi z rozliczonej godziny, czyli tu nic nie będzie tracił.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła się z pytaniem, czy Komisja zgadza się z tym i przyjmuje wniosek w tej sprawie.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że obecnie cena biletu wynosi 7 złotych a po wprowadzeniu tego nowego rozliczania będzie płacono 6 zł, czyli dana osoba pozyska tylko złotówkę. Komisja jak chce to może wprowadzić, po to jest przecież Pływalnia, aby z niej korzystać i iść na rękę osobom z niej korzystającym.

Członek Komisji-M.Kruszewski zwrócił się z pytaniem, ile jest takich osób.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że może 5-6 osób.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił uwagę, że może będzie więcej takich osób.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że wie, iż jest takie zapotrzebowanie i na pewno są zapaleńcy, którzy rano chętnie skorzystają z basenu.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poinformował, że szczególnie w godzinach rannych, z tego co widzi to z basenu korzystają w większości emeryci, renciści, którzy przychodzą w granicach godziny 7.00. Jest jedna osoba, która przychodzi o 6.15 i jest do 7.05, bo spieszy się do pracy. Więcej takich klientów na dzień dzisiejszy nie ma. Nikt nie zgłaszał takich postulatów, nikt o tym nie mówił. Radni, jeśli uważają, że wprowadzenie takiej zmiany wpłynie na poprawę i zwiększenie ilości klientów, to można wprowadzić tą półgodzinną stawkę na dwie godziny i jeśli informatycy potrafią to wprowadzić, więc nie widzi przeszkód.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił uwagę, że informatyk może zażądać wysokiej kwoty za zamianę systemu.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poinformował, że jeśli mają to wprowadzać to powinno być robione w czasie przerwy technologicznej dlatego, że trzeba wyłączyć system i wtedy robi się to za niewielką opłatą natomiast, jeśli chcieliby zrobić to jak najszybciej to musi być również zatwierdzone przez Burmistrza Miasta, który zatwierdza ceny a ponadto musiałby zostać przygotowany program, wgrany na płytke i przesłany tutaj a to się wiąże z większymi kosztami.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska uważa, że trzeba wszystko zrobić, żeby były jak najmniejsze koszty. Propozycja Pana Dyrektora jest jak najbardziej słuszna. Uważa, że należy uwzględnić postulat nawet paru osób a nie wiadomo jaka będzie to skala, tu jest mowa o urzędnikach.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski stwierdził, że nie chciałby, aby używano słowa urzędnicy, bo to dyskryminuje innych mieszkańców Bielska. Wszyscy, którzy chcą popływać rano w godzinach 6.15 – 8.00 powinni mieć możliwość skorzystania z półgodzinnej stawki.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że nie ma nic przeciwko temu a mówi tylko, że te osoby prawie nie na tym nie skorzystają jeśli chodzi o opłatę.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poinformował, że jest przekonany, iż to nowe rozwiązanie będzie dotyczyło kilku osób, ale jeśli będzie większa ilość osób, to dlaczego tego nie wprowadzić i niech korzystają z basenu, bo po to jest wybudowany ten obiekt.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił się z pytaniem, czy dzieci przed szkołą przychodzą na basen. Rano cena biletu ulgowego wynosi 5 zł, ale czy ktoś z tego korzysta przed godziną 8.00.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poinformował, że nie.

Z-ca Przewodn. Komisji-J.Borowski zwrócił uwagę, że ten nowy system rozliczenia półgodzinnego byłby w godzinach od 6.15 do 8.00.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poinformował, że tu chodziło o bilety normalne dla osób dorosłych, dla tych, którzy przed pracą z rana chcą skorzystać z Pływalni.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że jest wniosek, aby Pan Burmistrz i Pan Dyrektor Pływalni umożliwili korzystanie z basenu codziennie w czasie pół godziny za opłatą za pół godziny w dni powszednie.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński uważa, że wystarczy tylko w dni powszednie skoro są wolne weekendy i wtedy każdy może skorzystać w jakich zechce godzinach.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska poddała pod głosowanie wniosek, aby Burmistrz Miasta i Dyrektor Pływalni wprowadzili możliwość korzystania z Pływalni Miejskiej w dni powszednie w godzinach od 6.15 do 8.00 przez pół godziny za odpłatnością za pół godziny.

W wyniku głosowania (6-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja przyjęła wniosek, aby Burmistrz Miasta i Dyrektor Pływalni wprowadzili możliwość korzystania z Pływalni Miejskiej w dni powszednie w godzinach od 6.15 do 8.00 przez pół godziny za odpłatnością za pół godziny.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 uczestniczących w posiedzeniu.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że w informacji w tabeli pierwszej nastąpiła pomyłka, ponieważ podano, że bilet rodzinny kosztuje 38 zł i za każdą następną minutę 25 groszy natomiast od 1 lipca do 31 sierpnia - 20 zł a chyba powinno być - 30 zł skoro bilet tańszy kosztował 28 zł i 22 zł.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poinformował, że na pewno to jest błąd, ale to już jest nieaktualne, bo te ceny obowiązywały od 1 lipca do 31 sierpnia 2010 roku.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła się z pytaniem, jak z tym będzie w 2011 roku.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński stwierdził, że to jeszcze zobaczą.

Członek Komisji-M.Ryżyk poruszyła sprawę indywidualnej nauki pływania. Opłaty za indywidualną naukę za jedną godzinę dla jednej osoby wynoszą 36 zł plus bilet wstępu, dla dwóch osób też 36 zł, czyli 2 razy po 18 zł i dla trzech osób 3 razy po 12 zł a dlaczego nie ma dla 4 i 5 osób. Zwróciła się z pytaniem, czy było to rozważane, bo czasem są dzieci, które chciałyby chodzić w grupie 4 lub 5 osobowej, są zgraną grupą i równo pływają a brakuje takiego rozwiązania.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poinformował, że wtedy trzeba zmienić nazwę, ponieważ 5-6 osób to liczy się już się jako grupowa nauka pływania. Instruktor mając 3 osoby może więcej czasu poświęcić każdej osobie oddzielnie.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że jednak będzie to lepsza nauka, bardziej indywidualna niż w grupie 10-osobowej i czy nie można wprowadzić takiej nauki pływania dla 4 osób.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński poinformował, że jako Pływalnia nie mają ani jednego instruktora na etacie i jeśli byłby taki instruktor to na pewno nie będzie pracował 40 godzin za 2 tys.zł. Nawet jakby chciał pracować to w pewnych godzinach nie będzie miał co robić. Wszyscy instruktorzy są na umowach zleceniach i tak się składa, że są to ratownicy z Pływalni. Kilka lat temu chciano pozyskać instruktorów, bo wielu nauczycieli w-f posiada uprawnienia instruktora nauki pływania, ale nie ma chętnych, aby naukę pływania prowadzić. Organizując naukę pływania w takich grupkach to trzeba zapewnić dla instruktora odpowiednie godziny, bo nie może on tego robić w czasie godzin pracy jako ratownik, lecz po godzinach pracy, w czasie

wolnym. Na dzień dzisiejszy w godzinach popołudniowych jest prowadzonych 12 lub 13 grup popołudniowej odpłatnej nauki pływania, gdzie opłata wynosi 85 zł. plus wejście. Jest to 20 godzin więc już i tak te godziny są tak ściśnięte i doliczyć trzeba jeszcze tygodniowo ponad dwadzieścia godzin treningów Klubu Wodnik w tym samym czasie i jeszcze trzeba zabezpieczyć część obiektu dla osób, które mają karnety, czy indywidualnie przychodzą na basen. Nie ma gdzie już tych grup zmieścić i nie ma komu prowadzić zajęć więc indywidualna nauka, którą prowadzą jest na zasadzie domówienia się z instruktorem, w jakich godzinach, jakiego dnia, kiedy on dysponuje czasem a czym będzie większa grupka to tym trudniej ustalić godziny i czas. Jest 5 osób, które mają uprawnienia instruktorów.

Członek Komisji-M.Ryżyk stwierdziła, że mimo tego prosiłaby o rozważenie wprowadzenia nauki pływania dla 4 osób i jeśli instruktor wyrazi na to zgodę to koszt korzystania z basenu będzie taki sam i taki sam tor będzie zajęty a dojdzie dodatkowo jedna osoba. Dodała, że chce wyrazić pozytywną opinię o wprowadzonym karnecie imiennym, z dowodem tożsamości za 130 zł na 30 dni bez ograniczeń. Uważa, że jest to bardzo dobre rozwiązanie tym, którzy mają trochę czasu i chcą zadbać o swoje zdrowie. Są osoby, które przychodzą rano i po południu na Pływalnię. Ponadto chce podziękować za działającą kawiarnię, jest to super rzecz dla dzieci i dobrze, że to się udało.

Wobec braku dalszych pytań **Przewodnicząca Komisji** podziękowała Dyrektorowi Pływalni za udzielone informacje.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Dyrektor Pływalni Władysław Kuczyński opuścił salę obrad.

Sprawozdanie z realizacji Planu Gospodarki Odpadami i Planu Ochrony Środowiska.

Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił się z pytaniem, czy odbieranie opakowań typu pet z pojemników przekazano Przedsiębiorstwu Komunalnemu i tego nie robi już Urząd.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że czasami to odbierają swoim ciągnikiem i zawożą na plac Przedsiębiorstwa.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że na str. 4 podano, iż była prowadzona akcja „Kochasz dzieci nie pal śmieci” i chce się zapytać, w jaki sposób to było prowadzone i rozpropagowane.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że w tej chwili trudno jest opowiedzieć to w szczegółach.

Członek Komisji-M.Ryżyk poinformowała, że na pewno wisały plakaty, bo bardzo często one pojawiały się.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że szkoły i przedszkola były w to zaangażowane.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że na pewno było to rozplakatowane, w szkołach i w przedszkolach prowadzono spotkania, przekazywano informacje, była akcja zbierania nakrętek na butelki przy tej okazji.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że jest to dobra akcja.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że po tej akcji zawsze widać, że coś było robione nie tylko w Bielsku, ale przy drogach w stronę Białegostoku, Pilik, czy Białowieży widać, że już od lat dzieci zbierają śmieci.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski poinformował, że jest to inna akcja „Sprzątanie świata”.

Protokół Nr 5/11 z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 23 marca 2011 r.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że podsumowaniem tego sprawozdania jest ostatnie zdanie, że główną bolączką aktualnego systemu gospodarowania odpadami na terenie miasta jest niewystarczający rozwój selektywnej zbiórki odpadów. To jest prawda. Są 3 firmy, które ustawiają swoje pojemniki i w tym przoduje ASTWA, bo ma komplet pojemników na plastik, makulaturę i szkło, ale rzeczywiście na tak duże miasto to tych pojemników jest za mało.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że to prawda, iż jest tego za mało.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że media też propagują selektywną zbiórkę odpadów, dzieci uczą się o tym. W swoim gospodarstwie dokonuje pewnej selekcji. To należy wdrożyć.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że indywidualnym gospodarstwie inaczej się nie robi, bo każdy musi wziąć 2-3 pojemniki a to jest koszt. W Anglii np. co 15-20 posesji stoja 3 pojemniki, ale trzeba z 10, czy 15 lat, aby to wprowadzić u nas. Częściowo to wchodzi, ale jest to trudne.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że niekoniecznie od razu trzeba zamawiać 2-3 pojemniki, ponieważ w Przedsiębiorstwie Komunalnym można nabyć worki po 2 zł, po 1,50 zł i można zbierać w te worki pety, makulaturę, szkło i potem jest to zabierane nieodpłatnie przy wywożeniu śmieci.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że w uchwale o zmianach w budżecie jest mowa o zwiększeniu dotacji na utylizację azbestu. Wie, że sporo tego azbestu jest w mieście. Zwróciła się z pytaniem, czy wnioski składane do WFOŚiGW uwzględniają kwotę wniosków zgłoszonych do Urzędu Miasta.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że akcja była wprowadzona w latach 2008-09 i wtedy WFOŚiGW dofinansowywał w 100% za demontaż, transport i utylizację natomiast w 2010 roku dofinansowanie obejmowało tylko transport i utylizację azbestu. W tym roku przez WFOŚ został ogłoszony program, który obejmuje lata 2011-12 i dofinansowane będzie w 100% na demontaż, transport i utylizację. Konstruując budżet miasta przeznaczono 87 tys.zł na te prace. Całe rozliczenia z WFOŚ polega na tym, że w pierwszej kolejności miasto musi opłacić faktury a program jest realizowany do końca września i przez październik wszystkie faktury przedstawia się do refundacji i w związku z tym musi być po stronie dochodów i wydatków kwota o którą miasto się ubiega. W tym programie było tak ujęte, że podania mieszkańców mają wpłynąć do końca lutego br. i po ogłoszeniu naboru wpłynęło tak dużo podań, że jest 5,5 tys.m2 azbestu do zdjęcia. Przeszacowano to biorąc pod uwagę rachunki z lat ubiegłych i szacując demontaż, transport i utylizację 1m2 azbestu po 23 zł, to potrzeba ok. 127 tys.zł i stąd jest poprawka w budżecie. Chcąc podpisać umowę to trzeba mieć podstawione własne środki. Dzisiaj został podpisany wniosek do WFOŚ, ponieważ trzeba go przedłożyć do końca marca i Wojewódzki Fundusz daje 50% dotacji i 50% jest z Narodowego Funduszu. Podania, które wpłynęły w marcu, jest ich 3 czy 4, będą uwzględnione na rok 2012.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że wniosek obejmuje okres dwuletni 2011-12.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że program obejmuje dwa lata, ale rozliczenie jest roczne.

Wobec braku dalszych pytań **Przewodnicząca Komisji** stwierdziła, że Komisja zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem i go przyjęła.

Komisja zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem i przyjęła go do wiadomości.

Projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r.

Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski stwierdził, że zawsze cieszy się jak widzi, że jest zwiększenie planu dochodów a martwi druga strona, że niestety trzeba wydawać więcej jak jest po stronie przychodów. Zwrócił

Protokół Nr 5/11 z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 23 marca 2011 r.

się z pytaniem odnośnie pozycji zwiększenie planu wydatków tj. zwiększenia wynagrodzeń nauczycieli środki na poczet podwyżki. Stwierdził, że nie jest przeciwko podwyżce, ale chce zapytać się, skąd ta podwyżka się wzięła.

Członek Komisji-M.Ryżyk poinformowała, że najprawdopodobniej z awansu zawodowego.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił uwagę, czy nie można było przewidzieć tego przy tworzeniu budżetu.

Członek Komisji-M.Ryżyk poinformowała, że wtedy nie byłoby wiadome, czy nauczyciele uzyskają awans.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że nauczyciele składają wnioski czasowo, jest komisja egzaminacyjna i może złożyć np. 20 nauczycieli a nie wiadomo, czy zdadzą. Zwrócił uwagę, że było skierowane do Komisji pismo pracowników z przedszkoli i nikt tego nie ruszył, zostało to bez echa, bo brakuje pieniędzy, ale trzeba zobaczyć co się teraz dzieje, na Straż Graniczną przeznacza się 20 tys.zł, na Policję - 49 tys.zł a co jest ważniejsze, czy nasi pracownicy samorządowi, czy obce grupy. Tu można obliczyć, że podwyżka za 7 miesięcy pracownikom przedszkoli wyniosłaby 65 tys.zł a daje się innym jednostkom 69 tys.zł i nie ma pieniędzy na podwyżki.

N posiedzenie przybył Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk i Kierownik Referatu Oświaty i Kultury Eugeniusz Jakubowski.

Członek Komisji-M.Kruszewski poinformował, że było pytanie - skąd wynika podwyżka dla nauczycieli.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że wprowadzane zmiany wynikają z tego, że uruchamia się środki z subwencji ogólnej, która została przyznana decyzją Ministra. Zakłada ona w swojej kwocie, którą teraz podstawiają, środki jakie były od września 2010 r. już dane nauczycielom, skutki tego na rok 2011 oraz zakładane podwyżki od września 2011. W budżecie były środki subwencji wcześniej dane przez Ministra i teraz Minister to skorygował, zawarł te skutki i to ma odbicie w tym dokumencie. Środki, które wynikały od września 2010 r. już trzeba było ująć mimo, że subwencja jeszcze wtedy nie zawierała tej kwoty, bo był to stan zastany i wchodziło w 2011 rok. W 2011 roku to co wynika z Karty, z ustawy jest jeszcze w rezerwie celowej, bo będzie przeliczenie według stanu organizacyjnego na 1 września 2011 r. ale skoro jest subwencja, która w tej chwili została podstawiona i jest uruchamiana to w tym momencie zakładane środki podstawia się do szkół, lecz ich uruchomienie będzie od 1 września w nowej przyjętej strukturze a to w tej chwili nie jest wiadome.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski poinformował, że zgodnie z ustawą będą 7% podwyżki i na to trzeba wyłożyć pieniądze. Zaliczkowo one już trafiły.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że subwencja zawierała skutki dotychczas poniesione i już ujęte w budżecie. Obecnie korygują to i ile trzeba to tyle się daje. Dokładnie podstawia się po przeliczeniach sierpniowych. To jest temat, który w budżecie był, ale w tej chwili pojawiły się środki decyzją Ministra Finansów.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła się z pytaniem do Pani Burmistrz, czy zastanawiano się nad zwiększeniem planu wydatków na współfinansowanie ul.Chmielnej. Składany wniosek nie został uznany i nie będzie środków zewnętrznych, ale istnieje szansa zrobienia tej ulicy odcinkami metodą gospodarczą przez PZD przy współudziale powiatu i miasta. W projekcie uchwały jest ujęta kwota 280 tys.zł na dofinansowanie remontu chodnika i jezdni ul.Białowieskiej w ramach współpracy z samorządem województwa. W przypadku ul.Chmielnej głośno mówiono o tej ulicy, było to jakby hasło wyborcze, że ta ulica będzie zrobiona itd. a jak na razie inicjatywy tutaj nie ma, bo nie ma w tym projekcie. W związku z tym chce zapytać, czy istnieje szansa, że to współfinansowanie będzie miało miejsce i że efekt końcowy będzie podobny jak w przypadku ul.Szpitalnej, gdzie mieszkańcy są usatysfakcjonowani. Bez względu na obecny status, że jest to droga powiatowa to faktycznie jest to droga o charakterze miejskim, jest ona ważną drogą i dobrze by było to zadanie sfinalizować.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że słyszy kolejno powtarzane, że to wyborcze hasła a faktem jest, że jest to droga powiatowa i dobrze by było, aby została ona wykonana w ramach NPPDL i gdyby pomysł powiatu był taki, żeby zrobić tę drogę a nie robić hasło wyborcze, to dzisiaj ta droga by była. Powiat w ramach Narodowego Programu robi inną drogę a nie robi po raz kolejny ul.Chmielnej. To jest wynikiem określonego wybiegu powiatu i jeśli mówi się o polityce to trzeba też o tym mówić i nie można zarzucać Burmistrzowi, że coś mówił odnośnie ul.Chmielnej a teraz nie wywiązuje się. Natomiast temat ul.Białowieskiej był w tamtym roku w budżecie, ale województwo nie było do tego przygotowane.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że było przygotowane tylko pojawiły się problemy z uzyskaniem zezwolenia. W budżecie ubiegłego roku były środki na modernizację tego odcinka ulicy wojewódzkiej tylko później wyniknęły problemy z pozyskaniem pozwolenia, ze zgłoszeniami i dlatego przesunięto zadanie na ten rok. Odnośnie ul.Chmielnej składano wnioski do NPPDL i nic nie stoi na przeszkodzie, aby złożyli to na następny rok, przecież pozwolenie jest ważne 3 lata a uzyskano je w zeszłym roku i może akurat coś uda się pozyskać. Jest to duża inwestycja ponad 4 mln.zł i tu w rachubę wchodzi inne kwoty niż w przypadku ul.Białowieskiej, gdzie całość wynosi 560 tys.zł i jest finansowanie 50% na 50%.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdził, że skoro z tego pierwszego wariantu nie można skorzystać więc trzeba wykorzystać drugi wariant, współpracę między powiatem a miastem.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk uważa, że za rok można znowu złożyć projekt.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk uważa, że pewien błąd nastąpił wcześniej, kiedy pewne ulice można było robić przy dofinansowaniu i to nie wyszło, bo był taki trend, że trzeba szybciej robić i się spieszyć. Widzi, że taka tendencja ma miejsce, żeby zrobić teraz pół na pół, kiedy można zrobić ¼, ¼ i połowa być może za rok. Program będzie aktualny i trzeba w tym kierunku pójść. Podchodzenie w ten sposób, żeby teraz zrobić ulicę przy udziale pół na pół a przecież miasto musi spłacać z kredytu 2 mln.zł i teraz próbuje się dołożyć coś więcej i potem będzie mówiło się, że miasto się zadłuża, że Burmistrz idzie w błędnym kierunku. Trzeba tak postępować, aby jednak co się da to oszczędzić i jeśli się uda to brać mniej kredytu, aby stworzyć możliwości, kiedy przyjdzie moment na kolejne inwestycje. W przypadku tej ulicy, jeżeli może być szansa dołożyć ¼ a nie połowę to chyba jest to przykład bardziej gospodarskiego myślenia.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska uważa, że tu nie chodzi o gospodarskie podejście a tylko o politykę.

Salę obrad za zgodą Przewodniczącej Komisji opuścił członek Komisji Jarosław Łaźny i w dalszej części posiedzenia uczestniczyło 5 członków Komisji.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że do Komisji wpłynęło pismo podpisane przez wszystkich pracowników przedszkoli i Komisja do tej pory nie zajęła się tym tematem mimo, że dostała odpowiedź, iż podwyżka kosztowałaby w granicach 140 tys.zł rocznie. Dziwi go to, że dzisiaj Komisja nic o tym nie mówi a przecież pieniądze są. Obawiał się, że jest tak napięty harmonogram spłat zadłużenia i po prostu ciężko będzie dać podwyżki, chociaż lekko dano 50 tys.zł dla instruktorów. Osobiście wstydzi się, że jest radnym mieszkańcem Bielska, bo dla pracowników w przedszkolach nie ma pieniędzy a placówce Straży Granicznej w Czeremsze przeznaczają się 10 tys.zł już po raz trzeci. Można pomóc raz, czy dwa, ale nie ciągle zwłaszcza, że nie jest to zadanie gminy, lecz zadanie rządu. Przeznaczają się też 10 tys.zł placówce Straży Granicznej w Dubiczach Cerkiewnych oraz na dofinansowanie patroli pieszych Policji. Nasuwa się tu pytanie - co jest ważniejsze, czy zarobki naszych pracowników, czy służby podległe bezpośrednio MSWiA. Cały czas sprzątaczkę, pomoce kuchenne, kucharki mówią o tym i pytają, jak będzie z podwyżkami. To pismo było bardzo poważne, wszyscy się pod nim podpisali, nikt się nie bał. Obecnie 69 tys.zł wyrzuca się lekką ręką a nikt z Komisji nie mówi o tym. Roczna podwyżka wynagrodzeń wynosiłaby 114 tys.zł a za 7 miesięcy to akurat wychodzi 65 tys.zł.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że ten temat był w obliczu innych tematów omawianych na sesji i nie został poruszony. Pismo było skierowane do Burmistrza a czy odpowiedź w tym temacie została udzielona, czy nie.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski poinformował, że Burmistrz odpowiedział.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że Burmistrz dał odpowiedź z wyliczeniem jaki byłby roczny koszt podwyżki wynagrodzeń.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że w tym zakresie prowadzono większe analizy.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski poinformował, że prowadzili trochę szerszą analizę w Referacie, bo mają dane z pozostałych jednostek.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że jeśli chodzi o pozostałe jednostki to na posiedzeniu Komisji było mówione, że nas nie obchodzą. W MOSiR można dwie osoby zwolnić i z tego co wie to niektórzy mogą przejść na wcześniejsze emerytury. Teraz jest mowa o przedszkolach o głodowych pensjach i jest to inna sprawa.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski stwierdził, że to nie od niego zależy, ale chce zwrócić uwagę, że podwyższając nawet do 1380 zł wynagrodzenie zasadnicze w przedszkolach, kucharki, czy woźnej bo mają one podobne wynagrodzenia to wywoła lawinę w całym mieście, bo sprzątaczką, która pracuje w chemii cięższej niż woźna w przedszkolu zarabia tyle samo, w szkole też tyle samo i w innych instytucjach. Opiekunki środowiskowe też mają bardzo podobne wynagrodzenie a pracują w terenie zajmując się chorymi. Poza tym po podwyżce woźne będą więcej zarabiały od osób na podobnych stanowiskach, bo wejdą w poziom wynagrodzeń odpowiednio wyżej gratyfikowanych ważnych stanowisk.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że jeżeli dana osoba pracuje 25 lat to na pewno będzie miała więcej, ale osoba zaczynająca pracę, albo ta która przychodzi z zewnątrz na woźną i dostaje 920 zł, bo resztę wyrównuje się stażem pracy.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski zwrócił uwagę, że dojdzie do tego, że inspektorzy, ludzie po studiach, po maturze, którzy zajmują określone odpowiedzialne stanowiska w jednostkach będą zarabiali tyle samo co woźne po podstawówkach, chociaż są i woźne po maturze. Potem trafi to na ratowników na Pływalni i tak po kolei w każdej jednostce to się naruszy, bo przez lata ukształtowała się tam hierarchia wynagrodzeń. Podwyższając te najniższe wynagrodzenie a nic więcej nie ruszając, to radni zostaną zasypani pismami od pozostałych jednostek tego typu i imiennie też pracownicy się podpiszą.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska uważa, że generalnie pobory na ścianie wschodniej są niewielkie natomiast sprawę trzeba rozpatrywać kompleksowo. Oczekiwania tych osób najniżej zarabiających są określone, ale w takiej skali makro gminy miejskiej jaką jest Bielsk należy to rozpatrywać w kategoriach wszystkich jednostek i różnych stanowisk. Gdyby była wola ze strony Burmistrza, Pani Burmistrz przyjrzenia się temu tematowi i podniesienia wynagrodzenia odpowiednio tym osobom najniżej zarabiającym i tym osobom, które nieco wyżej zarabiają, czyli ustanowić hierarchię, aby ta struktura wynagrodzeń nie była rażąco niesprawiedliwa. Uważa, że jeśli będzie dobra wola ze strony Burmistrzów to można ten temat uregulować i naprawić, ale trzeba wziąć pod uwagę całość.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił się, aby w tym gremium nie było robionej jakiegokolwiek demagogii typu, że np. nie ma woli Burmistrza, bo to jest zbyt mocne stwierdzenie, zupełnie nieuprawnione. Tak nie można i nie może tego robić skarbnik innej jednostki, bo czy brakiem woli można uznać to, że w 2003 roku było 4% wzrostu wynagrodzeń dla wszystkich, w 2005 – 5%, w 2006 – 5%, w 2007-5%, w 2008 – 15%, w 2009 – 5% i w 2010-5%. Obecnie jest pierwszy rok z rządu, gdzie nie ma podwyżek, bo jest określony stan prawny, gdzie ustawa powiedziała stop, art.242 coś mówi i trzeba spełnić warunki planu i wykonania. Trzeba mówić o realiach, które są i nie uprawiać demagogii. Płace poza nauczycielami w mieście to jest kwota rządu 13 mln.zł z pochodnymi i przy 5% podwyżki jest to 650 tys.zł jako skutek lat następnych. W tamtym roku był problem z tym jak zakończy się rok i jak to będzie z tymi relacjami. W tamtym roku dochody bieżące były za niskie w stosunku do wydatków bieżących i był z tym problem. Został stworzony taki budżet, że wręcz maksymalnie wywindowane zostały dochody, aby przynajmniej budżet na etapie planu spełniał kryteria, bo

ustawa mówi o etapie planu i wykonania. Już pewne symptomy były pod koniec roku, kiedy przykładowo w zakresie podatków od osób prawnych nie wykonano 100 tys. zł a to jest wynikiem określonej sytuacji, że podmioty mają zawirowania, że coś pada i sytuacja jest napięta. Nie byłby osobą, która mówi, że jest radosna twórczość i można sobie dalej windować i wrzucać do budżetu kolejny wydatek rzędu 650 tys. zł. ze skutkami. Tak nie można. To Pani Skarbnik przecież mówiła, że na 2022 rok są rozpisane wielkie kredyty. W tym roku zapisano prawie 6 mln. zł kredytu, zostały rozpisane wielkie tematy jak hala, Dom Kultury i Urząd na lata i to nie wynikało z tego, że dobrze rozłożyć w taki sposób, lecz z tego, że nie sposób było ująć tego teraz, bo sytuacja finansowa na to nie pozwala. Burmistrz mówi czytelnym tekstem, że chcemy zrobić te wielkie tematy i to jest możliwe przy dofinansowaniu a jak nie będzie dofinansowania to zrobią jeden temat a drugi może w dalszej perspektywie. Ponadto to nie Burmistrz wnioskował o 50 tys. zł dla BDK. Gdy ten temat był rozgrywany w Urzędzie to były różne komentarze, była napięta sytuacja i myśli, że nie można podejmować takich kroków, działań, żeby inspirować pewne tego typu zachowania. Poinformował, że Burmistrz analizowała całą sytuację i na pewno nie można ruszać tylko jedną grupę lecz tylko całościowo a to jest kwota rzędu 650 tys. zł ze skutkami na lata kolejne. Burmistrz nie powiedział ostatniego słowa, nadal nad tym myśli. Poza tym jest hasło – racjonalizacja i do tego musi dojść, do nowej struktury m.in. w oświacie, bo to będzie dawało pieniądze na ewentualne manewry. Tylko, że to też będzie trudno wprowadzić. Są pewne pomysły na racjonalizację struktury i być może znajdują się pieniądze. O tym próbowano też mówić, tylko że tego nie słuchano lub nie chciano słuchać. Są pomysły, zamierzenia i są zlecone określone działania służbom, aby w tym sensownym kierunku pójść, znaleźć środki i dalej ta tendencja, która była do tej pory, rozpoczynano od 4% a potem kolejne lata rzędu 5% i 15%. Na pewno Burmistrz chciałby tylko to jest kwestia realiów. Udzielono odpowiedzi dla pracowników przedszkoli, że na dzień dzisiejszy nie stać Burmistrza i budżetu na tego typu manewr, ale to nie znaczy, że tego nie będzie. Muszą być wypracowane dalsze działania i one będą. Końcowo by prosił, aby w sytuacji bardzo poważnej, bo jak obserwuje się, słucha telewizję to coś zaczyna się dziać i nie można w tej sytuacji podkreślać tego napięcia.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że dziwi się temu, że Pan Skarbnik jakby odwrotnie zrozumiał jej wypowiedź, bo jej intencja była zupełnie inna. Ta kwota, która została przeznaczona na BDK to była wnioskowana przez radnych z SLD i wszyscy to poparli. Faktem jest, że od tego to się rozpoczęło i konsekwencją tego było to pismo pracowników przedszkoli. Uważa, że to zależy od Burmistrza. Podziela te argumenty, które przedstawił Pan Kierownik Jakubowski, bo nie można marginalnie sprawy załatwiać odnośnie tych osób najniżej zarabiających w przedszkolach, ponieważ rodzi to skutki daleko idące w całej strukturze wynagrodzeń w mieście. Uważa, że jeżeli radni będą interweniować w tej sprawie to źle się wydarzy dlatego, że radni nie mają wglądu do tej struktury wynagrodzeń i nie znają szczegółowych danych. W powiecie zajmując się tego typu sprawą to robiła różne tabele z poszczególnymi stanowiskami i porównywane były wynagrodzenia i odnośnie stażu oraz innych czynników i ustalane były mniej więcej na jednakowym poziomie i porównywalne były wynagrodzenia odnośnie tych samych stanowisk w różnych jednostkach. Na pewno jest żal tych ludzi najniżej zarabiających, bo ich pensja jest za mała do utrzymania rodziny, opłacenia rachunków. Obawiałaby się jednak interweniować wprost mówiąc, że taką kwotę trzeba przenieść do innej pozycji, bo wie, że to spowoduje problem ogólnomiejski na różnych stanowiskach w różnych jednostkach i dlatego tutaj chodzi o wolę Burmistrza, bo on ma ogłód, ma wiedzę na temat wynagrodzeń i jeśli będzie chciał się temu przyjrzeć, pochylić nad tym problemem to zrobi to z uwzględnieniem czynników finansowych. Zadłużenie, obciążenie roku 2011 nie jest takie duże. Są tak rozłożone kredyty i nie jest tak źle.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że tylko zwrócił uwagę na jedno, że jest pismo a nie dano na to pismo odpowiedzi a ludzie czekają. Tutaj lekko przeznacza się 70 tysięcy zł. Za tym nie zagłosuje i na sesji to powie, że nie stać miasta na rozdawanie nie wiadomo gdzie pieniędzy i jeżeli chcemy być gospodarzami to bądźmy. Zwrócił się z pytaniem odnośnie kwoty 400 tys. zł na wydatki inwestycyjne w rozdziale gospodarka gruntami i nieruchomościami na zadanie - uzbrojenie terenów inwestycyjnych.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że Program Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej uruchomił nabór wniosków w priorytecie I - wzrost innowacyjności i wspieranie przedsiębiorczości regionów i działanie - tworzenie warunków dla rozwoju innowacyjności oraz poddziałanie – tereny inwestycyjne. W ramach tego zadania można byłoby uzbroić kompleksowo teren w infrastrukturę techniczną a więc kanały sanitarne, deszczowe i nawierzchnie dróg. Chodzi tu o obszar byłego POM.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił się z pytaniem, jakiego dotyczy to terenu, czy działek miejskich, które są za POM.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że są działki miejskie na terenach byłego POM, na które można dostać dofinansowanie w 90%. Podstawowym warunkiem do zakwalifikowania się do tego dofinansowania jest opracowanie projektu wykonawczego i mając taki projekt można ubiegać się o dofinansowanie do 90% tego projektu i z tych 400 tys. zł zostałby poniesiony tylko wydatek 40 tys.zł. Nabór nie został jeszcze zakończony i wystarczy, składając wniosek aplikacyjny, mieć podpisaną umowę z wykonawcą dokumentacji projektowej. Nie trzeba mieć całości dokumentacji a tylko zawartą umowę, ale żeby zawrzeć umowę to trzeba zrobić przetarg i podstawić środki w budżecie.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił się z pytaniem, czy proponowana kwota 20500 zł na wynagrodzenia bezosobowe dotyczy kosztów przygotowania tego projektu.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że nie. Ta kwota jest związana z projektem planu zagospodarowania przestrzennego i ostatnio była podejmowana uchwała dotycząca tego planu.

Członek Komisji-M.Kruszewski poinformował, że ten plan dotyczył stacji RPZ przy ul.Orlańskiej.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że jest to skutek podjętej uchwały i na to są podstawiane środki w dwóch pozycjach - wynagrodzenie bezosobowe oraz koszty przygotowania map, dokumentacji.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że jeśli chodzi o przeznaczenie środków na Policję to jednak uważa, że bezpieczeństwo też jest ważne dla miasta i na ostatniej sesji była o tym mowa i uważa, że należy kontynuować te dofinansowywanie.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że Pani Przewodnicząca sama najczęściej dawał przykładów bezradności Policji.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że to się zgadza.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że dziesiątki razy zgłaszał na Komendzie, aby zrobić porządek i te interwencje są zapisane a co było zrobione ? Tu są dodatkowe koszty i dodatkowe wynagrodzenie dla Policjantów a przecież jest to ich obowiązek. W sytuacji, gdy były pieniądze to można było pomóc. Teraz kiedy cały czas mówi się, że brakuje środków znowu środki przeznacza się a przy czym jest Straż Graniczna, czy to tego, żeby jeździli tu i sprawdzali Białorusinów. Na pewno trzeba było im pomóc jak poprzednio Burmistrz mówił, że popsuł się im samochód i nie mają za co naprawić, ale czy każdego roku mają im pomagać. Będzie głosował przeciw tym zmianom, bo nie stać nas na takie rzeczy.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski stwierdził, że cały czas mówi się o woźnych w przedszkolach, ale pod pismem podpisały się też intendenci, kucharki, księgowe, bo na każdym poziomie jest za małe wynagrodzenie. Stwierdził, że nie jest przeciwko podwyżkom. Intendentka np. zarabia 1500 zł.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że pracownicy przedszkoli cały czas pytają go co będzie z ich sprawą. Trzeba było dać im odpowiedź, czy będzie to w terminie późniejszym.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że odpowiedź od Burmistrza poszła już do tych pracowników i teraz trzeba zastanowić się jakie kompetencje ma Rada. Chcąc dać środki na podwyżki to trzeba zdjąć je z innego zadania.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że Komisja nie ma tej odpowiedzi i trzeba było to dać Komisji.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski poinformował, że została udzielona odpowiedź na złożone pismo.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła się z pytaniem, czy można byłoby prosić o tę odpowiedź.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił uwagę, że Komisja pismo od pracowników dostała do wiadomości więc wypadałoby odpowiedź przekazać Komisji.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski poinformował, że to pismo nie było przekazane do wiadomości, lecz adresowane oddzielnie do Burmistrza i do Komisji.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę na to, jaka jest w tym zakresie możliwość prawna radnych, bo wiadomo, że można dokonać zmian po jednej stronie zwiększając dochody, ale też trzeba mieć podstawę na to, że są za małe. Po drugiej stronie można ewentualnie z innego zadania zabrać i tu dołożyć, ale by się bała tak mocno ingerować dlatego, że to uruchomi lawinę protestów z innych grup zawodowych i dlatego uważa, że Burmistrz w tym wypadku jest najbardziej władny.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że wszyscy są co do tego zgodni i podał tylko fakt jak się rozdadają pieniądze. To są dopiero początki i do końca roku takich datków będzie minimum na 200 tys.zł. W tamtym roku było to 270 tys.zł. Za tym głosują radni i potem do nich są o to zarzuty.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że odnośnie Straży Granicznej to jest podobna sytuacja jak z realizowanym projektem, gdzie miasto przekazuje wkład na zadanie realizowane za granicą. To zadanie miasto będzie współfinansować i też pewne środki zostały zaplanowane na ten cel w budżecie na potrzeby kogoś innego a nie na potrzeby mieszkańców.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę na to, czy to się mierzy w takich kategoriach. Uważa, że nikt nie powinien negować tych nowych obszarów współpracy, bo dzisiaj jest wręcz taka potrzeba. Niedawno były spotkania z tymi ludźmi, są to fachowcy z różnych branż. Na spotkaniach są podnoszone konkretne problemy a nasze miasto interesuje przede wszystkim temat utylizacji odpadów a wiadomym jest, że w Wiedniu już od dawna temat jest załatwiony, w centrum mają zakład utylizacji. W gremium tych osób są specjaliści, którzy piszą projekty, są osoby z długoletnim stażem w energetyce i pokrewnych dziedzinach. Skoro oni chcą pokazać jak jest u nich to być może stworzy się sytuacja, że będzie nam łatwiej nasz problem rozwiązywać, bo w składzie delegacji jest Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego, Kierownik Referatu zarządzający tą branżą. Poza tym delegacji przebywającej w Bielsku pokazano ciepłownię, składowisko, pokazano im do czego doszło w przeciągu kilku lat. To wszystko oni wiedzieli, znają problem i wręcz są konkretne pytania z ich strony. Chcą oni pokazać jak konkretnie rozwiązują te sprawy. Nie wiadomo jak to będzie, bo na razie są to sygnały, ale czy teraz można mówić, czy to ma sens.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że oczywiście to ma sens, ale mówi się tu o problemie innego rodzaju.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że może uda się zrobić wspólny projekt w jakiejś dziedzinie, bo dzisiaj, jeśli chodzi o Unię to im więcej partnerów to jest większa szansa na środki. Jest formuła do tego, że miasto z tego może skorzystać. Uważa, że nierozsądny jest ten kto by nie chciał tego zobaczyć, porozmawiać o tym i ewentualnie spróbować.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że to jest słuszne. Jest problem, który Burmistrz Miasta powinien jeszcze raz rozważyć, ale w takim kompleksowym kształcie a nie tylko w wyborczo jedną grupę.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że to jest i zlecona została analiza wewnętrzna co się da ukroić, aby wygospodarować te środki.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że dobrze, iż jest taka wola. Podała pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (3-za, 1-przeciw, 1-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Protokół Nr 5/11 z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 23 marca 2011 r.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 5 uczestniczących w posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2011-2015.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że po przeczytaniu tego programu uważa, że najważniejsza będzie realizacja pkt. 4 tj. działania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Zwróciła się z pytaniem, na czym to będzie wszystko polegało, czy generalnie na współpracy z innymi instytucjami.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski poinformował, że tak, chodzi o zintegrowanie wszystkich instytucji natomiast jak to wyjdzie to nie wiadomo, bo jest to nowa ustawa i nowy program i trzeba to realizować.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że dobrze iż są załączki tych działań i to jest ważne.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że dobrze iż są takie podejmowane działania, bo problem jest narastający. Zwróciła się z pytaniem, jaka kwota jest na to przeznaczona.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski poinformował, że na razie jest to bez kwoty. Głównie tu chodzi o działalność komisji interdyscyplinarnej, ale ta komisja nie będzie opłacana, będzie pracowała za darmo. Burmistrz podpisze porozumienie z Sądem, Policją, szkołami, MOPS i oni udostępnią pracowników do pracy w komisji interdyscyplinarnej. W pewnych działaniach mogą być wykorzystywane środki z przeciwdziałania alkoholizmowi, ale na dzień dzisiejszy konkretnie jeszcze nie jest to wiadome.

Wobec braku dalszych pytań **Przewodnicząca Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (5-za, 0-rzeciw, 0-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 5 uczestniczących w posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu zapobiegającego bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że cieszy się, iż taki program powstał. Sama też ma psy i koty i opiekuje się nimi. Zwróciła się z pytaniem, czy ten program będzie również dotyczył zwierząt bezdomnych, bo w pkt 3 jest mowa, że realizacja będzie polegała na wykonywaniu zabiegów kastracji i sterylizacji zwierząt pochodzących z terenu gminy miejskiej po okazaniu książeczki przez właściciela zdrowia z aktualnym potwierdzeniem obowiązkowego szczepienia.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że zwierząt bezdomnych też to będzie dotyczyło, ale wtedy to już będzie bez książeczki. Jest uchwała o wyłapywaniu bezdomnych zwierząt i będą to realizować. Dodała, że na jednej z Komisji zgłoszono wniosek o dodanie w pkt. 7 zapisu dotyczącego stworzenia warunków adopcji bezdomnych zwierząt.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę na to, gdzie te zwierzęta byłby przetrzymywane.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że chodzi o stworzenie warunków poprzez umieszczanie np. informacji na stronach internetowych miasta, że ktoś ma zwierzęta i chciałby komuś je oddać.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski zwrócił uwagę, że może są osoby, które chcą mieć psa lub kota a nie wiedzą od kogo wziąć a tak na stronie internetowej poszukają i skontaktują się z właścicielem.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że może rzeczywiście jest to dobre rozwiązanie.

Z-ca Przewodn. Komisji-J.Borowski stwierdził, że jest taka moda, ale czy to przyniesie jakiś skutek to czas pokaże.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że jego zdaniem problem z bezdomnymi psami nie skończy się dopóki nie będzie respektowane rygorystycznie prawo. To przecież zależy od nas wszystkich, całe społeczeństwo ponosi tego koszty i trzeba coś robić. Zwrócił uwagę, że przeznaczono 50 tys.zł na Policję a czemu Policja tymi sprawami nie zainteresuje się, przecież można ustalić kto jest właścicielem psa i można to wyegzekwować.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że może trzeba też wprowadzić czipowanie zwierząt.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że jeśli pies jest na danym podwórku to wiadomo, że ma swego właściciela i jak może być odpowiedź, że to nie jego pies. Na to nic nie można poradzić a potem piszą w gazetach i pokazują w telewizji jak traktowane są psy a dzieci chodzą głodne do szkoły.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że na pewno o dziecko trzeba dbać, ale również i o psa, bo jest to żywe stworzenie.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że mówi w takim kontekście, że jeśli ktoś ma psa to powinien nim się opiekować i nie dopuszczać do sytuacji, że psy się rozmnażają i wyrzuca się szczenięta.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski uważa, że właśnie dzięki sterylizacji nie będzie tych zwierząt bezdomnych.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że to są koszty.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski stwierdził, że oczywiście tak, ale jest to zawsze jakiś sposób na to, aby tych psów bezdomnych było mniej.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że ludzie nie szczepią psów chociaż jest taki obowiązek, to co mówić tu o sterylizacji. Tam, gdzie jest respektowane rygorystycznie prawo to nie ma wałęsających się psów a u nas jest samowolka, niby jest prawo a nikt nie daje z tym rady, bo trzeba chodzić po sądach, przygotować dokumenty, itd.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że ostatnio odłowiono w mieście 17 psów i zawieziono je do schroniska koło Piszca i potem zgłosił się właściciel jednego z tych psów z pretensjami a przecież nie wiadomo, czy pies ma właściciela, bo nie jest oznakowany.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że może byłaby jakaś możliwość identyfikacji tych zwierząt.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że oznakowanie psów to może byłoby jakimś rozwiązaniem istniejącej sytuacji.

Członek Komisji-M.Kruszewski uważa, że dobrze, iż opracowano ten program i podejmuje się takie działania.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że jest to bardzo dobrze i cieszy się z tego względu. Dodała, że zastanowi się jeszcze nad jednym punktem, jeśli chodzi o identyfikację psa i jego właściciela.

Wobec braku uwag i wniosków **Przewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (5-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 5 uczestniczących w posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania.

Odnosnie projektu nie zgłoszono uwag i wniosków. **Przewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (5-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 5 uczestniczących w posiedzeniu.

Kierownik Referatu Eugeniusz Jakubowski opuścił salę obrad.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku Podlaskim przy ul. Białowieskiej.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska poinformowała, że jest wniosek o wprowadzenie do porządku obrad sesji projektu uchwały dotyczącego wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości o wartości przekraczającej 100 tys.zł.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że zgodnie z podjętą uchwałą w 2008 roku w sprawie zbywania i nabywania nieruchomości każda nieruchomość, której wartość przekracza 100 tys.zł musi uzyskać wcześniejszą akceptację Rady Miasta. Tutaj wartość szacunkowa działki przekracza 155 tys.zł.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że trzeba to przyjąć. Dobrze, że są kupcy i będzie to zastrzyk finansowy.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (5-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 5 uczestniczących w posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie współpracy Miasta Bielsk Podlaski z Powiatem Parczewskim.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska poinformowała, że jest drugi dodatkowy projekt uchwały pod obrady sesji.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że został ogłoszony przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości w terminach od 1 lutego do 29 kwietnia br. konkurs na promocję i współpracę między jednostkami samorządu terytorialnego. Wnioski mogą być złożone wspólnie przynajmniej przez dwie jednostki samorządu terytorialnego, które leżą w minimum dwóch województwa Polski wschodniej tj. województwo świętokrzyskie, podkarpackie, lubelskie, podlaskie i warmińsko-mazurskie. W związku z tym Starosta Parczewa zgłosił się do nas, aby wspólnie zrobić jeden projekt, który będzie polegał na promocji obu jednostek. Parczew wyszedł z taką propozycją, bo to miasto leży również na Szlaku Jagiellońskim i dla nich to bardzo by odpowiadało. Dofinansowanie projektu wynosi 90% a 10% są to wydatki jednostek, proporcjonalnie do włożonego wkładu. Jest podpisany list intencyjny przez Pana Burmistrza i Pana Wicestarostę. W ramach projektu można byłoby zrobić np. nowe witacze na drogach, bo był taki wniosek zgłoszony przez radnych, można umieścić w centrum miasta tablice ze szlakiem turystycznym, wykonać oznakowanie zabytków, z wydawnictw to mogły by być przewodniki turystyczne, ulotki, mapy turystyczne miasta, albumy, kalendarze, foldery promocyjne a ze spraw informatycznych to można stworzyć stronę internetową, czy wirtualny spacer po mieście pokazujący zabytki. To są na razie propozycje.

Z-ca Przewodn.Komisji-J.Borowski zwrócił się z pytaniem, czy w ramach tego można zrobić film promocyjny.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że można zrobić taki film, można też opracować strategię promowania gminy, czy strategię rozwoju gminy. Powiat Parczew stawia na agroturystykę bo mają lokale agroturystyczne natomiast w Bielsku jest tylko jeden i raczej słaba byłaby współpraca w tym zakresie, ale jest wiele innych rzeczy i gdyby pozyskało się 90% środków to przy stosunkowo niedużym nakładzie można byłoby sporo zrobić.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że trzeba pochwalić, że coś takiego się dzieje.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (5-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 5 uczestniczących w posiedzeniu.

Do pkt. 2

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że został przedłożony Protokół Nr 4/11 z posiedzenia Komisji w dniu 14 lutego 2011 r.

Wobec braku uwag do treści protokołu **Przewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr 4/11.

W wyniku głosowania (5-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja przyjęła Protokół Nr 4/11.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 5 uczestniczących w posiedzeniu.

Za zgodą Przewodniczącej Komisji salę obrad opuścili Zastępca Przewodn.Komisji Jarosław Borowski i członek Komisji Mirosław Kruszewski.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska poinformowała, że radni otrzymali pismo dotyczące targowicy. Zwróciła się z pytaniem, czy Pani Bobrycka już nie zajmuje się targowicą.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że co roku lub co dwa lata był ogłaszany przetarg dotyczący targowicy. Z dniem 31 grudnia skończyła się umowa na sprzątnięcie targowicy przez Panią Bobrycką i został ogłoszony przetarg. W pierwszym przetargu wystartowała jedna firma i trzeba było go unieważnić z tego względu, iż została złożona oferta niezgodna z wymogami postawionymi w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. W drugim przetargu wystartowała Pani Bobrycka i Pani Szeszko, która poprzednio prowadziła RAJ. Nowa firma Pani Szeszko nie jest wawowcem natomiast Pani Bobrycka doliczała 23% podatku VAT. Ponadto cena zaproponowana przez Panią Szeszko była prawie dwukrotnie niższa. Odnośnie stanu porządku na targowicy to były 3 kontrole a teraz to nawet więcej. Ludzie handlujący na targowicy są zadowoleni i nie mają żadnych uwag.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że pod pismem podpisały się osoby handlujące na targowicy.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że są podpisy osób, ale z np. Dobromila.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska uważa, że powinna być już zmiana, bo tyle lat ta sama osoba tym targowiskiem się zajmowała. Zwróciła uwagę, że w piśmie jest też mowa o wc na targowicy.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że to wc jest sprawdzane a poza tym co 3 miesiące jest kontrola z Sanepidu i gdyby były rażące warunki to nie można byłoby uzyskać pozytywnej opinii z Sanepidu a za każdym razem jest ona pozytywna. Poza tym kontrole z Urzędu również nie wykryły rażących zaniedbań.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska poinformowała, że radni otrzymali również pismo Pani Stanisławy Drozdowskiej dotyczące mieszkania po zmarłej ciotecznej bratowej.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że nic tu nie mają do powiedzenia, bo sprawa powinna być w sądzie

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że sprawa była w sądzie i jest prawomocny wyrok a ta Pani dopiero teraz pisze, żeby to zmienić, ale niestety nic nie można już zrobić.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska poinformowała, że wpłynęło też pismo mieszkańców bloku przy ul. Dubiażyńskiej 4.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że nie pierwszy raz rozpatrują takie podanie. Pani Niewińska też pod tym się podpisała. Cały czas są składane przez tą Panią pisma, bo przeszkadzają jej dzieci grające w piłkę, samochody pod oknem, itd.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że w poprzednim piśmie była mowa o kradzieży prądu, o osobach pijących na klatce schodowej a teraz piszą, że nie ma suszarni, że niektórzy podłogi ogrzewają. Trzeba byłoby sprawdzić, czy tak jest rzeczywiście z tym ogrzewaniem podłogowym.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że jest to sprawdzane przez Przedsiębiorstwo Komunalne a jeśli chodzi o ogrzewanie podłogowe to nie wie, czy tam jest.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska zwróciła się z pytaniem, jak jest ze stanem technicznym tego budynku, bo mieszkańcy piszą, że stan jest fatalny i nic się tam nie robiło.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że lokatorzy chcą, żeby ten budynek ocieplić, ale gdyby był on w 100% własnością miasta to decyzja należałaby do Burmistrza a tam są lokale wykupione i jest wspólnota. Chcąc cokolwiek zrobić to trzeba mieć zgodę również tych mieszkańców a oni nie wyrażają zgody i tu jest problem. Miasto nie możemy zrobić w 100% remontu i ponieść kosztów termomodernizacji, bo ustawa na to nie pozwala.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że w tym piśmie napisano nieprawdę, bo jeśli jest kotłownia olejowa to można regulować temperaturę a mieszkańcy piszą, że im jest zimno. Cały czas z tym blokiem są problemy. Teraz mieszkańcy chcą, aby zrobić im suszarnię a przecież nie ma tam takiej możliwości.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że Pani Niewińska cały czas pisze pisma skarżąc się na sąsiadów.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła się z pytaniem, czy Spółdzielnia Mieszkaniowa zajmie się parkingiem przy Przedszkolu nr 9.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że tam prace zostaną rozpoczęte.

Członek Komisji-M.Ryżyk poruszyła sprawę oświetlenia ul.Wspólnej. Poinformowała, że ludzie sami utwardzili drogę i czy nie zasługują oni na to, aby było tam światło. Nie jest to długa ulica. Jest to droga prywatna, ale przecież mieszkańcy sami nie założą oświetlenia. Tam chodzi tylko o powieszenie 4 lamp.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że musi tam być zasilanie, trzeba podwiesić kabel, ale to sprawdzi.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła się z prośbą o zainteresowanie się tą sprawą. Poinformowała, że chce też zwrócić się do Pani Burmistrz i Pani Przewodniczącej w sprawie naprawy chodnika na ul.Mickiewicza. Podkreśliła, że od długiego czasu interweniuje w tej sprawie i nie chce już o tym mówić na sesji. Chodzi o chodnik na ul.Mickiewicza od ulicy Północnej w kierunku cerkwi. Jest to odcinek może 300 m, gdzie płytki są połamane i trudno tamtędy przejść. Na wnioski w tej sprawie cały czas otrzymuje odpowiedź, że nie ma na

to środków. Czy nie dałoby się w ramach prac interwencyjnych dokonać naprawy tego chodnika, nie mówi tu o ułożeniu nowego z kostki, ale wymianę, przełożenie połamanych płytek.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że nie chodzi o to, że nie ma środków, ale po prostu nie ma chęci a wystarczy tylko przełożyć płytki zwłaszcza, że można wykorzystać na to stare płytki, które są w dobrym stanie.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że za cerkwią po prawej stronie jest kilka bloków i naprawdę chodzi tam dużo osób a praktycznie nie ma chodnika. O tej sprawie mówi już 5 rok z kolei a tu są przecież przedstawiciele powiatu oraz miasta i na naprawę tego chodnika nie są potrzebne duże środki.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że trzeba o tym ciągle mówić na sesji Panu Aleksiejukowi.

Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że tę sprawę trzeba zgłaszać Panu Aleksiejukowi, bo on będzie miał na to większy, albo oficjalnie o to występować.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że oficjalnie już nie raz występowano w tej sprawie.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że jeszcze raz można o to wystąpić.

Wobec braku innych spraw **Przewodnicząca Komisji** podziękowała zebranych za udział w posiedzeniu i zamknęła obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:
Edyta Gawryluk-Malinowska

***Przewodnicząca Komisji
Finansów i Budżetu Miasta***

Bożena Teresa Zwolińska